

Sygn. akt II Ca 994/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Barbara Nowicka

SO Maria Kołcz

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) SA Oddziału w W.

przeciwko J. I.

o zapłatę 2416,03 zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt I C 74/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i III w ten sposób,

że powództwo oddala i zasądza od strony powodowej

na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 1097,75 zł;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego

421 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 994/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zasądził od pozwanego J. I. na rzecz strony powodowej (...) S.A. Oddziału w W. kwotę 2416,03 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 20 września 2000 r. pozwany J. I. zawarł z przedsiębiorstwem energetycznym umowę o dostarczanie energii elektrycznej do lokalu przy ul. (...) w G.. Na podstawie umowy odbiorca zobowiązał się do przestrzegania warunków

dostarczania energii elektrycznej, jak również do opłacania mależności według obowiązujących stawek taryfowych. Licznik energii zainstalowano w szafce zbiorczej znajdującej się na półpiętrze na klatce schodowej. Oprócz licznika odmierzającego jej zużycie przez gospodarstwo domowe J. I. , w szafce tej znajduje się jeszcze licznik sąsiada. Szafka nie była zamykana na klucz. Na skutek zgłoszenia nadmiernego zużycia energii elektrycznej pracownicy (...) S.A. dokonali w dniu 18 maja 2011 r. zdjęcia licznika energii elektrycznej, który znajdował się w stanie zewnętrznym nieuszkodzonym. Badania licznika wykazały błędy pomiarowe licznika, nie mieszczące się w obowiązujących normach, które spowodowane zostały przez utratę przez magnes hamujący w liczniku swoich właściwości magnetycznych na skutek użycia dużych zewnętrznych pól magnetycznych. Licznik do badania dostarczono w kopercie depozytowej nr (...). W czasie badania licznik wykazywał błąd + 158 przy obciążeniu mocą znamieniową. Dnia 16 czerwca 2011 r. na podstawie wyniku badania laboratoryjnego licznika nr (...) spisano protokół kontroli nielegalnego poboru energii elektrycznej nr (...). Na podstawie protokołu kontroli z dnia 15 czerwca 2011 r. (...) S.A. we W. obciążyła pozwanego kwotą 154,03 zł tytułem uszkodzenia licznika oraz kwotą 2262 zł tytułem nielegalnego poboru energii elektrycznej i związanymi z tym opłatami dodatkowymi. Pozwany nie zapłacił żądanych kwot. Licznik ściągnięty u powoda został przebadany przez biegłego T. S., który po analizie dołączonych dokumentów oraz przeprowadzonych badaniach stwierdził, że w układ pomiarowy w zabezpieczonym liczniku dokonano ingerencji magnesem neodymowym w rezultacie czego licznik utracił swoje właściwości metrologiczne i wskazania jego w czasie ingerencji fałszowały rozliczenie zużycia energii, jak i po ingerencji. Z lewej strony licznika obudowa bakelitowa jest porysowana, co może świadczyć o przykładaniu magnesu neodymowego. Rozmagnesowanie magnesu hamującego nastąpiło przed 18 stycznia 2011 r. Liczniki indukcyjne, (taki był zainstalowany u pozwanego), pracują w sieci nawet 30 – 40 lat i magnesy w nich zawarte nie wskazują oznak samoczynnego rozmagnesowania się.

Dokonawszy takich ustaleń Sąd Rejonowy powództwo uwzględnił, wskazując, że pozwany nie wykazał, aby nie doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej, jak również aby przyczyna nieprawidłowego działania licznika była inna aniżeli przyłożenie do licznika silnego, zewnętrznego pola magnetycznego skutkującego przyspieszeniem pracy licznika i w konsekwencji zafałszowaniem jego wskazań. Sąd Rejonowy nie dał zaś wiary zeznaniom pozwanego, że pracownicy powoda mogli doprowadzić do ingerencji osób trzecich w stan licznika czy też jego uszkodzenia. Brak jest też dowodów na to, że ingerencji dokonały inne osoby z uwagi na konflikt pozwanego z sąsiadami. Dla odpowiedzialności pozwanego okoliczność ta nie miałaby zresztą znaczenia, jeśli skutek dokonania nielegalnego poboru energii korzyść odniósł pozwany, a nie ta inna osoba. Jak przy tym

-2-

wskazał Sąd Rejonowy, ustalenie nielegalnego poboru energii elektrycznej nie wymaga badania winy sprawcy. Zdaniem Sądu Rejonowego, do obciążenia pozwanego opłatą za nielegalny pobór energii strona powodowa nie musi wykazywać jego sprawstwa , jak również pozwanemu nie musi być też udowodniona kradzież sensu stricte , np. rachunkami zużycia energii elektrycznej, bowiem nielegalnym poborem jest ingerencja w układ pomiarowo – rozliczeniowy, co w rozpoznawanej sprawie zostało dowiedzione opinią biegłego. Na mocy art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10.04.1997 r. Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz. U. z 2006, nr 89, poz. 625 ze zm.), który ma zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, stronie powodowej przysługiwało alternatywnie roszczenie o pobranie opłaty w wysokości określone w taryfach lub dochodzenie odszkodowania na zasadach ogólnych. Wybrała pierwszy sposób zaspokojenia swych należności i zgłoszone żądanie Sąd Rejonowy uwzględnił w całości.

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego , t.j. art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r., nr 89, poz. 625 z późn. zm.) przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powód mógł naliczyć opłatę taryfową z tytułu nielegalnego poboru energii w sytuacji, gdy faktycznie nie doszło do nielegalnego pobierania energii przez pozwanego i tym samym powstania szkody po stronie powoda. W uzasadnieniu apelacji powołał się na pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w uchwale Izby Cywilnej z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 77, zgodnie z którym powód mógłby naliczyć pozwanemu opłatę wymienioną w art. 57 ust. 1 Ustawy tylko wtedy, gdyby powód rzeczywiście uiszczał zaniżone opłaty za pobraną energię elektryczną , co było wynikiem ingerencji w układ pomiarowy poprzez przyłożenie silnego zewnętrznego pola magnetycznego. Tymczasem, jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe w przypadku pozwanego nie

wystąpił okres zaniżonych wskazań licznika energii poprzedzający moment, w którym pozwany zgłosił powodowi awarię licznika. Prowadzone postępowanie nie wykazało po stronie powoda szkody.

W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy oparł się na materiale dowodowym, zgromadzonym przez Sąd Rejonowy, a ponadto ustalił:

Zużycie energii elektrycznej u odbiorcy J. I. w okresie od 10 lipca 2009 r. do 16 września 2009 r. według wskazań licznika nr (...) kształtowało się następująco:

Okres rozliczeniowy Ilość energii zużytej Średnio dobowe

tym czasie kWh zużycie

10.07.2009 – 16.09.2009 423 6,22

16.09.2009 – 17.11.2009 424 6,83

17.11.2009 – 01.01.2010 391 8,64

01.01.2010 – 14.01.2010 114 8,76

14.01.2010 – 25.01.2010 99 9,00

25.01.2010 – 05.02.2010 100 9,09

05.02.2010 – 15.03.2010 346 9,10

15.03.2010 – 17.05.2010 440 6,98

17.05.2010 – 07.07.2010 327 6,41

07.07.2010 – 14.09.2010 429 6,21

14.09.2010 – 09.11.2010 421 7,51

09.11.2010 – 01.01.2011 464 8,75

01.01.2011 – 18.01.2011 150 8,82

Sygn. akt II Ca 994/12

-3-

18.01.2011 – 17.03.2011 1043 17,98

17.03.2011 – 14.05.2011 923 15,91

D-d: opinia biegłego T. S., k.104.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega uwzględnieniu.

Domagając się od pozwanego należności za nielegalny pobór energii na podstawie Taryfy strona powodowa stała na stanowisku, że dla zastosowania ryczałtowego sposobu obliczenia należności za energię elektryczną wystarcza taki stan, w którym istnieje możliwość nielegalnego poboru. Natomiast nie jest konieczny dowód, że nielegalny pobór

rzeczywiście nastąpił i w tym zakresie powołała się na pogląd, jaki zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 czerwca 1080 r., III CR 85/80 (Gazeta Prawna nr 13/2000). Sąd Rejonowy wprawdzie nie wypowiedział się wyraźnie w tej kwestii, ale należy uznać, że takie stanowisko również uznał za uzasadnione, skoro stwierdził, że „ Pozwanemu nie musi być udowodniona kradzież sensu stricte np. rachunkami zużycia energii elektrycznej bowiem nielegalnym poborem energii jest ingerencja w układ pomiarowo – rozliczeniowy co zostało dowiedzione w sposób dostateczny przez biegłego”, a „pozwany nie przedstawił w toku procesu dowodów potwierdzających, że nie doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej w rozumieniu art. 3 pkt 18 ustawy - prawo energetyczne”.

Należy zatem zauważyć, a co słusznie podnosi pozwany w apelacji, że w kwestii ustalenia podstaw odpowiedzialności za nielegalny pobór energii w rozumieniu art. 57 ust.1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09, OSNC 2010/5/77, w której przyjął, że przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust.1 w/w ustawy tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana. W uzasadnieniu uchwały wskazując na cywilnoprawny i odszkodowawczy charakter opłaty za nielegalnie pobraną energię, przewidzianej w art. 57 ust.1 Prawa energetycznego, Sąd Najwyższy podkreślił, że brak jest podstaw do traktowania tej opłaty jako mającej charakter kary ustawowej w rozumieniu art. 485 kc, do której mają odpowiednie zastosowanie przepisy o karze umownej, a tym samym obowiązek wniesienia opłaty powstaje w wypadku nielegalnego „pobierania” energii, a więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego, jej odbierania i korzystania z niej. To też zostało potwierdzone w § 40 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz.U. Nr 128, poz. 895 ze zm). Oznacza to zaś, że przedsiębiorstwo energetyczne nie jest zwolnione od obowiązku dowodzenia szkody i jej wysokości.

Tymczasem, przesłuchany w postępowaniu apelacyjnym biegły sądowy T. S. na okoliczność szkody, jakiej doznała strona powodowa w wyniku przyłożenia magnesu neodymowego do licznika pozwanego, zeznał, że nie jest w stanie stwierdzić czy i jaką szkodę strona powodowa w tym wypadku poniosła. Jak zeznał biegły, ponieważ każde przyłożenie magnesu powoduje spowolnienie licznika, można przyjąć, że taka szkoda mogła dla strony powodowej nastąpić, jednakże nie jest on w stanie stwierdzić w jakim okresie szkoda ta wystąpiła (np. na podstawie wykazu zużycia energii elektrycznej, przedstawionego przez stronę powodową – k.74) i ocenić jej wielkości.

-4-

Skoro zaś samo stwierdzenie ingerencji w układ pomiarowy nie jest wystarczające do

uznania, że mamy do czynienia z nielegalnym poborem energii, dlatego też gdy strona

powodowa nie zdołała wykazać, aby poniosła szkodę w wyniku ingerencji w układ pomiarowo – rozliczeniowy pozwanego, nie można też było jej powództwa uwzględnić.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 kpc, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i orzekł, jak w sentencji (pkt I).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 lpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.